

Sygnatura akt III AUz 126/19

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 sierpnia 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

Przewodniczący: sędzia Jolanta Cierpiał

Protokolant: st. sekr. sądowy Beata Tonak

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2019 r. na posiedzeniu niejawnym  
sprawy M. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

**o ustalenie istnienia ubezpieczenia społecznego**

**na skutek zażalenia M. B.**

**na postanowienie Sądu Okręgowego w Zielonej Górze**

**z dnia 17 czerwca 2019 r. sygn. akt IV U 2476/16**

**postanawia:**

**oddalić zażalenie.**

sędzia Jolanta Cierpiał

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2019r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze oddalił wniosek odwołującego M. B. o zwolnienie od opłaty od apelacji.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że odwołujący prowadzi wspólne gospodarstwo z konkubiną, na jego utrzymaniu pozostaje małoletni syn. Konkubina pobiera wynagrodzenie w kwocie 5.000,00 zł netto, natomiast odwołujący uzyskuje dochody z działalności gospodarczej w wysokości 6.638,00 zł. Sąd Okręgowy zestawiając wysokość miesięcznych dochodów rodziny ubezpieczonego z wysokością opłaty od apelacji wskazał, że odwołujący z całą pewnością mógł poczynić oszczędności dla zabezpieczenia kwoty 30 zł. Sąd I instancji wskazał ponadto, że w ocenie sytuacji majątkowej M. B. nie uwzględnił spłat zobowiązań cywilnoprawnych jako koniecznego elementu utrzymania.

Na powyższe postanowienie zażalenie wniósł odwołujący zarzucając naruszenie art. 102 u.k.s.c. Wniósł o uchylenie tegoż postanowienia w całości.

W uzasadnieniu podniósł, że przy ocenie jego sytuacji majątkowej zobowiązania cywilnoprawne odwołującego mają realny wpływ na koszt utrzymania siebie i rodziny.

**Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia i rozważania przedstawione przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z art. 102 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych ma charakter wyjątkowy, a zasadą jest, że sąd w postępowaniu cywilnym nie podejmuje żadnej czynności na skutek pisma, od którego nie została uiszczona opłata (art. 126 2 §1 kpc). Zgodnie z art. 94 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( t. jedn. Dz. U. 2010 nr 90, poz. 594) Skarb Państwa nie ma obowiązku uiszczania opłat za strony.

W orzecznictwie od lat utrwalone jest stanowisko, którego wyrazem jest postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2010 r., II PZ 34/09 (LEX nr 603836), w którym wskazano, że uwzględnienie wniosku o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych następuje po rozważeniu przez sąd okoliczności odnoszących się do stanu rodzinnego, majątkowego, dochodów i źródeł utrzymania osoby ubiegającej się o zwolnienie. Wymaganie to wiąże się między innymi z tym, że zwolnienie osoby fizycznej z obowiązku uiszczenia przez nią opłaty sądowej może prowadzić do sytuacji, w której dochodzenie swych racji na drodze postępowania sądowego - zwłaszcza w razie przegrania sporu przez osobę zwolnioną od kosztów sądowych - następuje na koszt Skarbu Państwa, a więc wszystkich podatników. Opłaty sądowe stanowią rodzaj danin publicznych. Zwolnienia od ponoszenia tego rodzaju danin stanowi odstępstwo od konstytucyjnego obowiązku ich powszechnego i równego ponoszenia, wynikającego z art. 84 Konstytucji RP. Dlatego też zwolnienia mogą być stosowane w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją uzasadnione powody do przerwania ciężaru dotyczącego danej osoby na współobywateli. Z ich bowiem środków pochodzą dochody budżetu państwa, z których pokrywa się koszty postępowania sądowego w razie zwolnienia skarżącego z obowiązku ich ponoszenia. Natomiast w postanowieniu z dnia 4 kwietnia 2012 r., I CZ 7/12 (LEX nr 1164724), wskazano, że instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi pomoc państwa dla osób ubogich, które wykazą, iż mimo starań nie były w stanie, ze względu na niezależną od nich, złą sytuację majątkową, zgromadzić bez uszczerbku dla utrzymania siebie i rodziny odpowiednich środków na prowadzenie procesu sądowego.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że nie można traktować kosztów sądowych w kategorii drugorzędnych wydatków, które należy uiszczać wówczas, gdy strona dysponuje zbędnymi środkami. Wymaga podkreślenia, iż koszty sądowe wyprzedzają jedynie koszty utrzymania koniecznego dla strony i jej rodziny. O nadmiernym obciążeniu strony kosztami sądowymi może być mowa wówczas, gdy z perspektywy jej możliwości finansowych wysokość tych kosztów koliduje z wysokością kosztów koniecznego utrzymania, nie zaś innymi wydatkami. Tego zaś odwołujący nie zdołał wykazać. Nie ma podstaw do przyjmowania, że jego zobowiązania, w tym zobowiązania kredytowe wobec podmiotów prywatnych mają pierwszeństwo przed kosztami sądowymi. Należy podnieść, że obowiązku uiszczenia kosztów sądowych nie można traktować jako istniejącego dopiero w ostatniej kolejności i to po zaspokojeniu wszelkich zobowiązań, w tym kredytowych i w miarę posiadania wolnych środków.

Sąd I instancji słusznie uznał, że skarżący nie wykazał istnienia przesłanki z art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zezwalającej sądowi na przyznanie mu zwolnienia od kosztów opłaty od apelacji.

Ze złożonego oświadczenia wynika, że odwołujący prowadzi gospodarstwo domowe wraz z konkubiną, na utrzymaniu ma jedno małoletnie dziecko. Miesięczne łączne koszty utrzymania oscylują w kwocie około 9.300 zł, (zaliczka na podatek dochodowy-1.712 zł, składka ZUS – 1.246,92 zł, abonament tel. 280 zł, abonament internet- 30 zł, abonament (...) –500 zł, ubezpieczenie 300 zł, rata za mieszkanie 1200 zł, kredyt konsumencki – 600 zł, czynsz administracyjny - 420 zł, utrzymanie serwisów internetowych – 3.000 zł.), zaś łączne dochody odwołującego i jego konkubiny wynoszą 11.640 zł. Z powyższego wynika, że nawet przy uwzględnieniu zobowiązań cywilnoprawnych odwołującego, nadal dysponuje on środkami pieniężnymi w wysokości ponad 2.300 zł.

Zaznaczyć należy, że dla uzyskania pomocy w postaci zwolnienia od kosztów sądowych, ubiegający się o taką pomoc winien poczynić oszczędności we własnych wydatkach w stopniu maksymalnym – do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów swego utrzymania. Brak jest podstaw do usprawiedliwiania błędnego i niczym nie uzasadnionego stanowiska, iż wszelkie środki finansowe można przeznaczać na inne, nie związane z procesem cele. Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi – co jeszcze raz należy podkreślić – wyjątek od zasady ponoszenia kosztów sądowych, przewidując pomoc państwa dla osób, które rzeczywiście nie są w stanie uiścić kosztów bez uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania. Warto w tym miejscu przytoczyć także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1983 r. (sygn. akt I CZ 151/83, Legalis nr 23917), zgodnie z którym obciążenie strony kosztami sądowymi, których wysokość nie przekracza miesięcznego dochodu zbliżonego do przeciętnych zarobków, z reguły nie oznacza, że nie jest ona w stanie ponieść tych kosztów. Ubezpieczony winien zatem dla wydatków związanych z prowadzeniem procesu znaleźć pokrycie w swoich dochodach przez odpowiednie ograniczenie innych wydatków zwłaszcza, że kwota jego miesięcznego dochodu wielokrotnie przekracza kwotę opłaty podstawowej od apelacji. Podkreślić również wypada, że ma ona w zasadzie charakter symboliczny, natomiast sprawa wszczęta odwołaniem M. B. trwa już od 2016 r. Odwołujący powinien był zatem liczyć się z potencjalnymi kosztami sądowymi i zabezpieczyć środki na ten cel.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zmiany rozstrzygnięcia Sądu I instancji poprzez uwzględnienie wniosku odwołującego i stąd też jego zażalenie oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

	sędzia Jolanta Cierpiał	
--	-------------------------	--